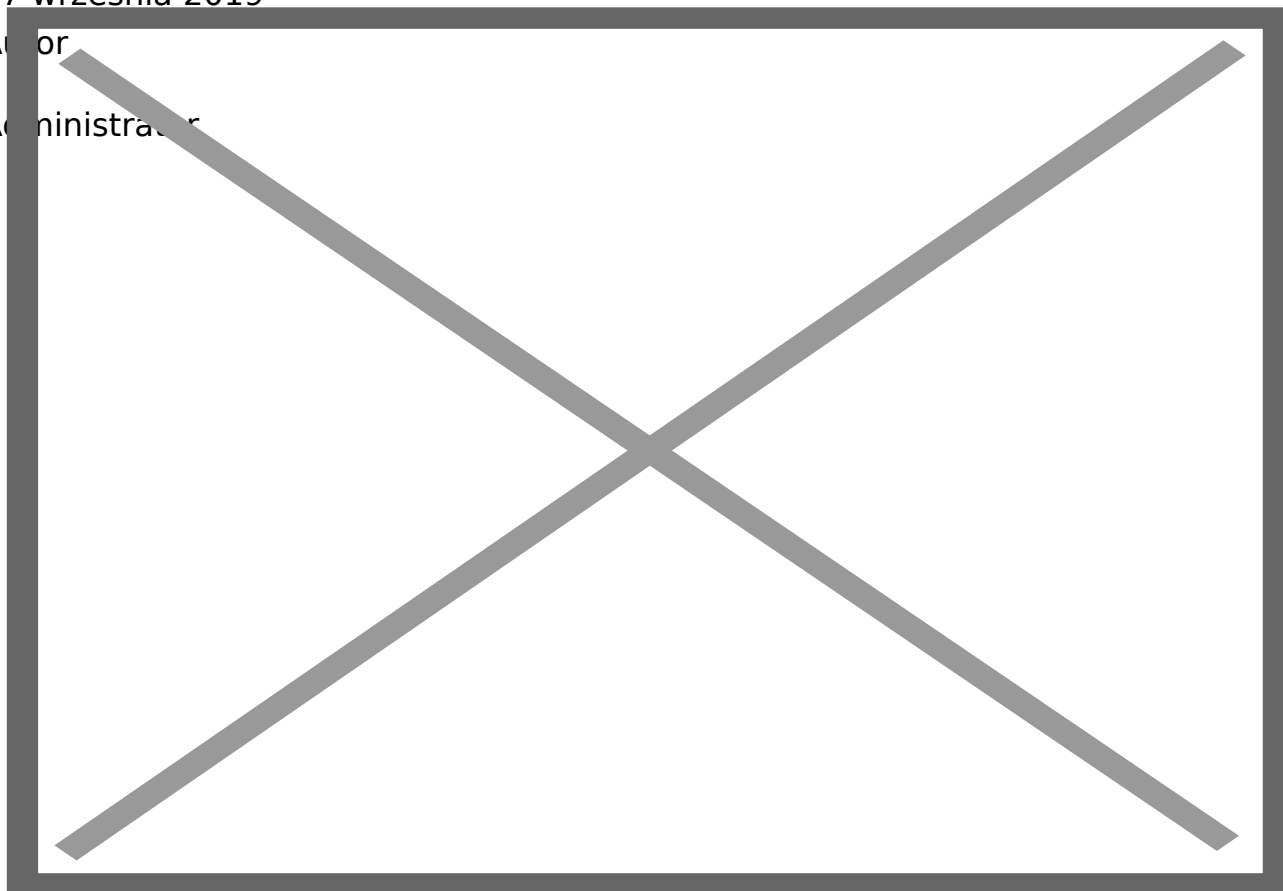


Data publikacji

17 września 2019

Autor

Administrator



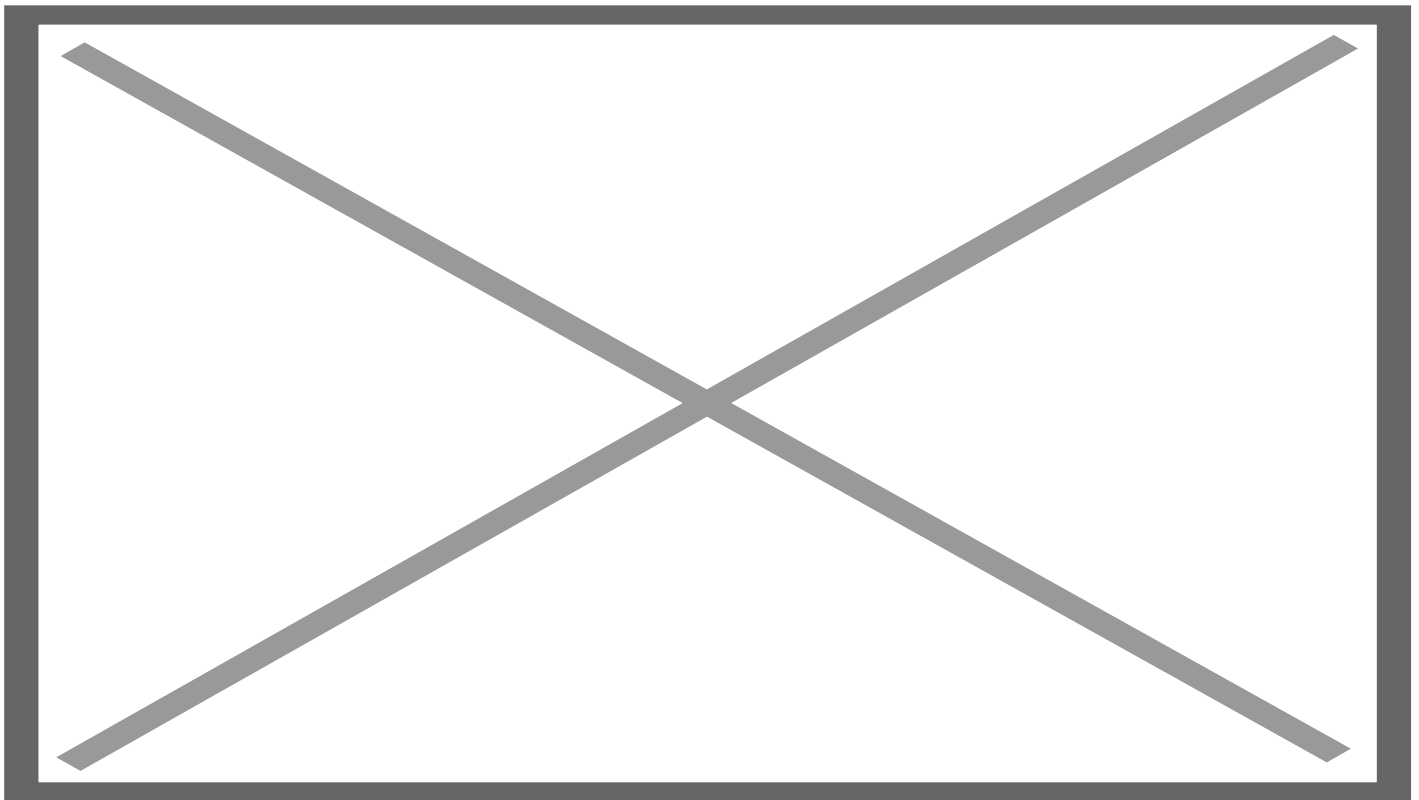
Obchody Światowego Dnia Sybiraka przypadają 17 września. Dzień ten jednocześnie upamiętnia napaść wojsk rosyjskich na ziemie polskie w 1939 roku.

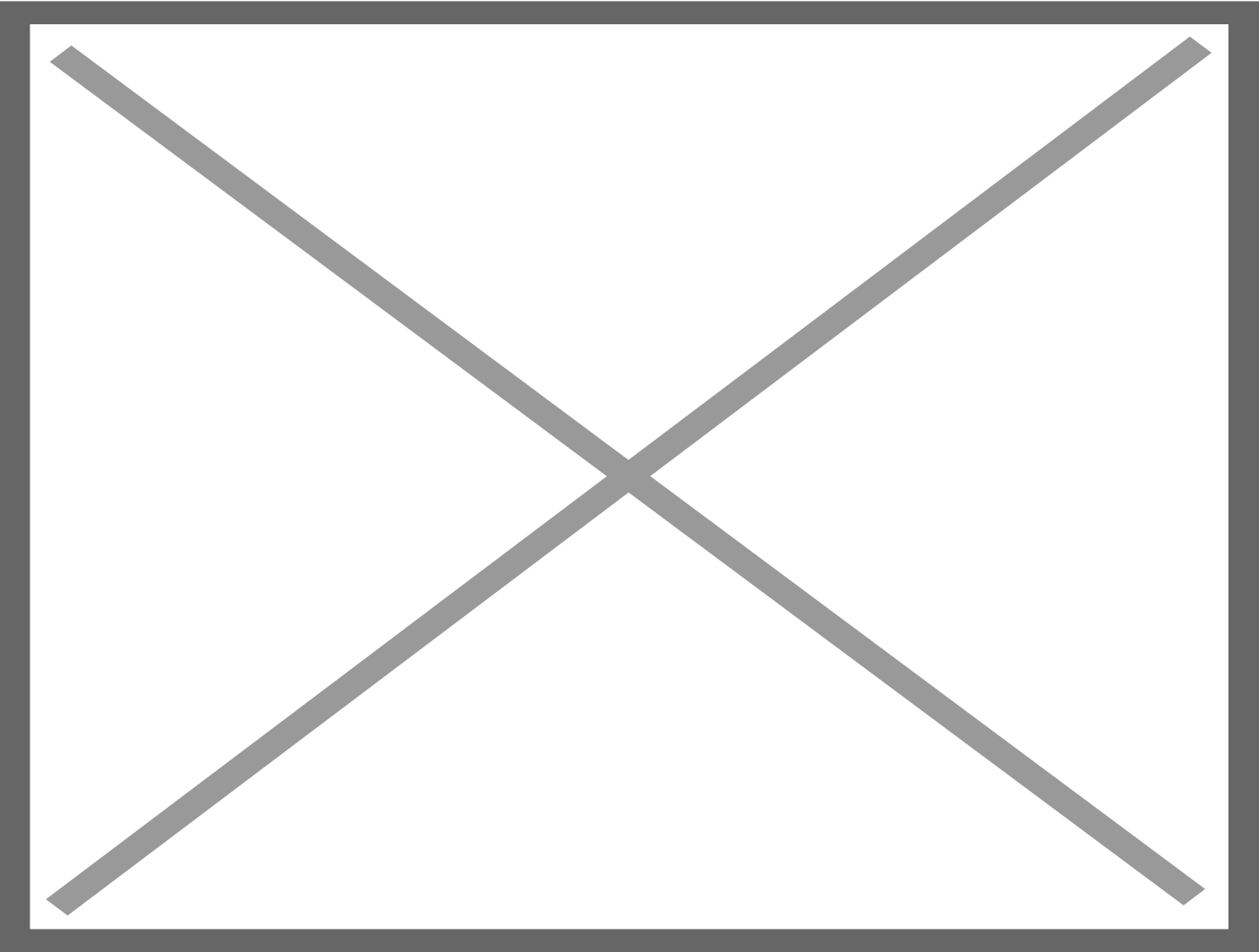
W Pszczynie uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w kościele pw Wszystkich Świętych. Następnie przedstawiciele Związku Sybiraków w Pszczynie spotkali się z pszczyńską młodzieżą Powiatowego Zespołu nr 2 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. Po krótkim filmie „Losy zesłańców Sybiru”, obrazującym trudy setek tysięcy Polaków przymusowo wywiezionych w głąb Rosji, swoje historie opowiedziały Stanisława Pistelok, Maria Wardziak oraz Kazimiera Poterałowicz.

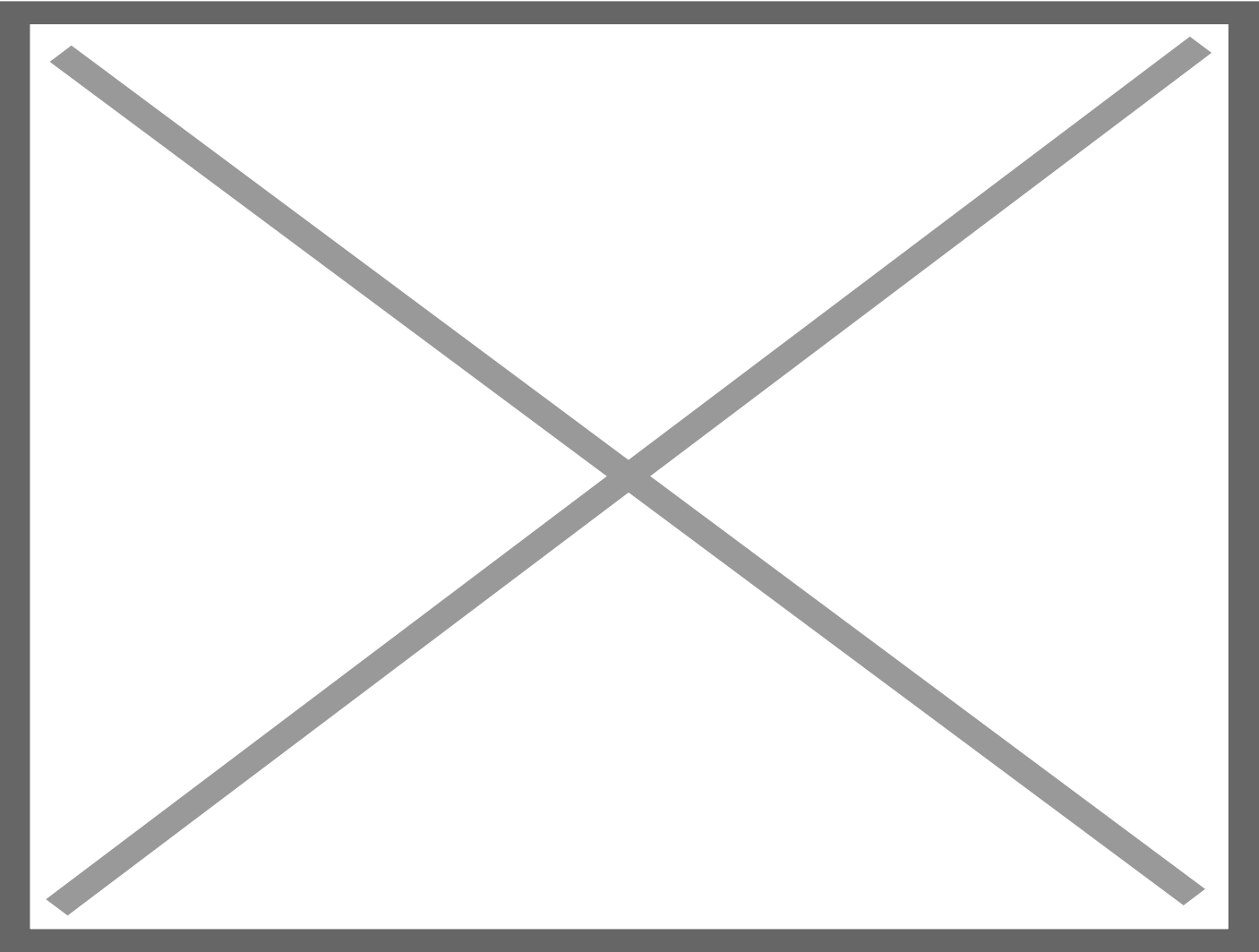
- 10 lutego 1940 roku, gdy przyszło po nas NKWD miałam pięć lat. Mój ojciec był leśniczym i dla związku radzieckiego był bardzo niebezpieczny, ponieważ mógł wpierać partyzantów. Dlatego trafiliśmy do pierwszego transportu na Sybir. Razem z trójką rodzeństwa - siedmioletnim bratem, trzyletnią siostrą i półtorarocznym bratem nie wiedzieliśmy co się dzieje. Wyrwali nas ze snu. Pamiętam straszliwy łomot, wrzask. Mieliśmy 20 minut na spakowanie się. Zawieźli nas na dworzec w Janowie Lwowskim,

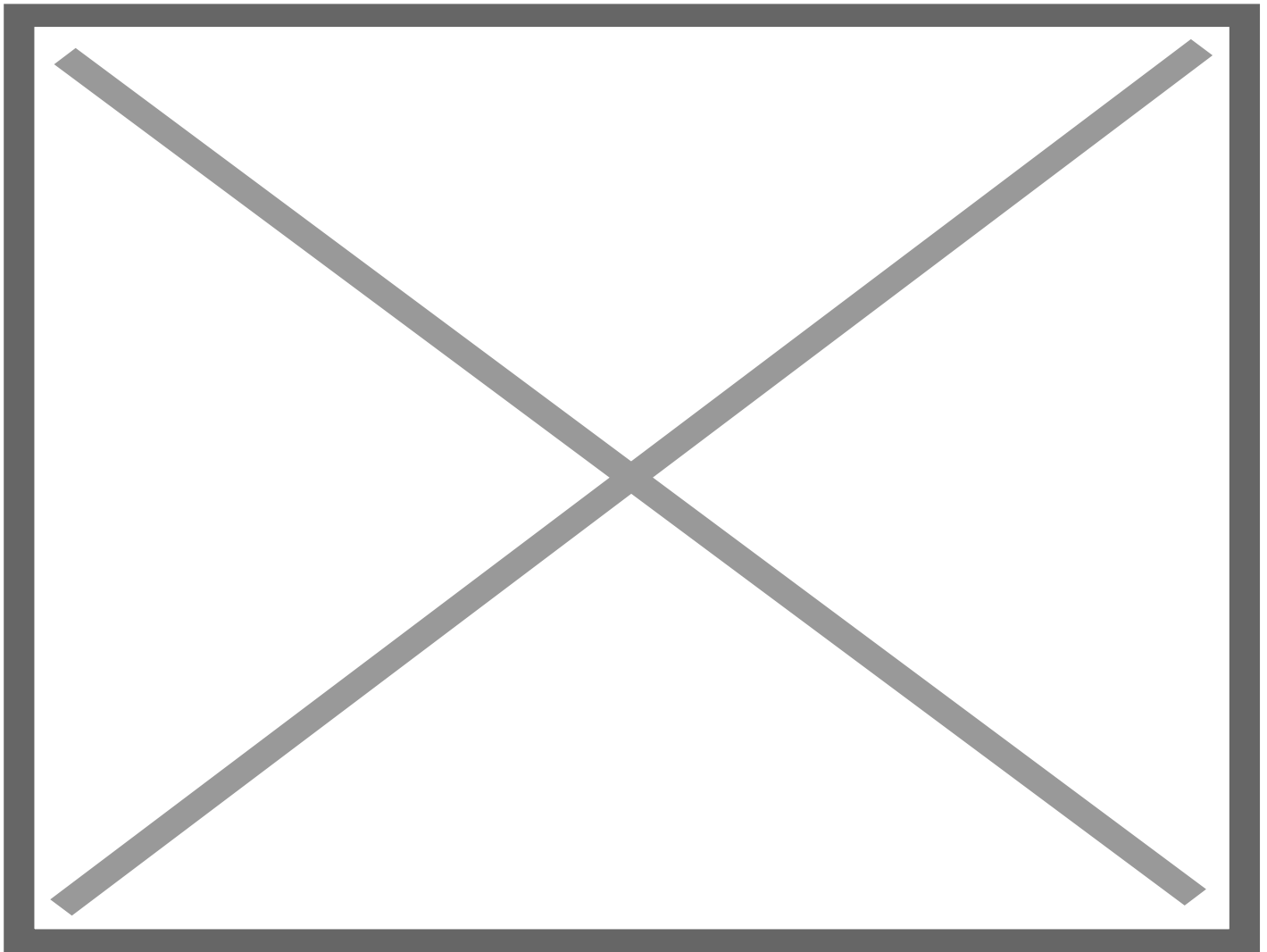
zapakowali do bydłych wagonów, po 60 osób w każdym. Prycze wyścielone były słomą, wszystkie potrzeby fizjologiczne musieliśmy w wagonie załatwiać przez dziurę w podłodze. Było przeraźliwie zimno. Głód towarzyszył nam codziennie przez ponad trzy miesiące podróży. Później zresztą nie było lepiej. To dar Boży, że w ogóle przeżyliśmy, że wróciliśmy stamtąd wszyscy, cała nasza rodzina. Bóg daje nam niesamowitą wolę przetrwania - wspominała pani Maria.

Organizatorami wydarzenia są burmistrz Pszczyny Dariusz Skroboł, starosta pszczyński Barbara Bandoła oraz "Pro Memoria" Stowarzyszenie Bitwy pod Pszczyną 1939.









Tagi

[pszczyzna](#)

[pless](#)

[dzień sybiraka](#)

[17 września](#)

[Wszystkie aktualności](#)